

## PISA 2012. Polscy uczniowie liderami Europy

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

**"Polska szkoła wspięła się z dna na szczyt" – taki tytuł nosi jeden z głównych tekstów „Dagens Nyheter”, największego dziennika Szwecji [1]. Artykuł opisuje zjawisko, które jest zaskoczeniem dla czytelników przyzwyczajonych do opinii, że co szwedzkie, to najlepsze, podaje IAR (<http://kobieta.onet.pl/dziecko/poziom-polskiej-szko-ly-zaskakuje-szwecje/dtlrs>).**

Ostatnie międzynarodowe badania PISA pokazały postępujący od roku 2000 spadek poziomu wiedzy uczniów szwedzkich szkół przy równoczesnym wzroście tych samych wartości w odniesieniu do polskich 15-latków.

PISA to skrót nazwy Programu Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów (Programme for International Student Assessment) – międzynarodowego badania koordynowanego przez OECD. Jego celem jest uzyskanie porównywalnych danych o umiejętnościach uczniów, którzy ukończyli 15. rok życia w celu poprawy jakości nauczania i organizacji systemów edukacyjnych. Program PISA powstał w 1997 roku. PISA bada umiejętności i wiedzę ważną z perspektywy wyzwania, przed jakimi 15-latkowie staną w swym dorosłym życiu. Punktem wyjścia jest pojęcie „alfabetyzmu” (literacy) odnoszące się do „zdolności stosowania wiedzy i umiejętności, analizowania, argumentowania i efektywnego komunikowania w procesie stawiania, rozwiązywania i interpretowania problemów w różnych sytuacjach” (OECD 2003:23). Narzędzia badawcze ukierunkowane są na zbadanie umiejętności praktycznego kojarzenia i wykorzystania wiedzy i umiejętności z różnych dziedzin. Założeniu temu towarzyszy odwołanie do idei „kształcenia ustawicznego” – motywacji i postaw sprzyjających samodzielności w zdobywaniu dalszej wiedzy. Stąd treść zadań jest w możliwie dużym stopniu osadzona w codziennych sytuacjach życiowych. Testy PISA różnią się więc od typowych zadań szkolnych związanych z konkretnymi programami nauczania. W badaniu PISA wyróżniono trzy podstawowe dziedziny: czytanie i interpretacja (ang. reading literacy), matematyka (mathematical literacy) i rozumowanie w naukach przyrodniczych (scientific literacy). Badanie realizowane jest regularnie co trzy lata, począwszy od 2000 r. W każdym z kolejnych badań szczególny nacisk jest położony na zbadanie jednej dziedziny: w 2000 roku było to czytanie ze zrozumieniem, 2003 – matematyka, w 2006 – rozumowanie w naukach przyrodniczych. W 2003 roku badano dodatkowo umiejętność rozwiązywania problemów (problem solving). Pomiar opiera się na pytaniach wielokrotnego wyboru i pytaniach otwartych, wymagających skonstruowania przez ucznia własnych odpowiedzi.

Wykresy zamieszczone w dzienniku ilustrują rozmiary polskiego skoku i szwedzkiego upadku. Poziom wiedzy polskich uczniów przewyższa również poziom ich brytyjskich, francuskich i niemieckich kolegów.

Konkluzja jest następująca: polskie szkoły należą obecnie do najlepszych w Europie. Czy aby na pewno? Stwierdzenie to ilustruje w gazecie zdjęcie 15-latka z Poznania wypisującego na tablicy zawite wzory, rządzące zjawiskiem promieniowania rentgenowskiego.

<u>Czytanie</u>				<u>i interpretacja:</u>		
PISA	2000:	24	miejsce	na	32	kraje
PISA	2003:	16	miejsce	na	42	kraje
PISA	2006:	9	miejsce	na	56	krajów
PISA	2009:	15	miejsce	na	64	kraje
PISA 2012: 10 miejsce na 65 krajów						

<u>Matematyka:</u>			
PISA	2003:	24	miejsce
PISA	2006:	25	miejsce
PISA	2009:	25	miejsce
PISA 2012: 14 miejsce			

<u>Rozumowanie</u>		<u>w naukach</u>		<u>przyrodniczych:</u>	
PISA	2006:	23	miejsce		
PISA	2009:	19	miejsce		
PISA 2012: 9 miejsce					

Liderami badań PISA z 2012 są kraje Dalekiego Wschodu, co wskazuje, gdzie prawdopodobnie będzie przyszłe centrum cywilizacyjne: Szanghaj (Chiny) pierwsze miejsce w trzech kategoriach. Kolejne miejsca podium zajmują Hong Kong i Singapur. Za podium kolejne są: Japonia, Tajwan,

Korea Południowa, Wietnam.

Z krajów Unii Europejskiej, wyżej niż Polska w kategorii matematycznej: Holandia, Estonia i Finlandia, w naukach przyrodniczych: Finlandia i Estonia, a w czytaniu i interpretacji: Finlandia i Irlandia. Generalnie więc polscy uczniowie w UE są w pierwszej trójce najlepszych.

Dla porównania z najsilniejszymi krajami EU:  
Niemcy: 19 miejsce w czytaniu, 16 w matematyce, 12 w naukach przyrodniczych  
Francja: 21 miejsce w czytaniu, 25 w matematyce, 26 w naukach przyrodniczych  
Wielka Brytania: 24 miejsce w czytaniu, 26 w matematyce, 21 w naukach przyrodniczych

Czechy i Węgry znacznie niżej. Szwedzi w rzeczy samej z roku na rok coraz gorzej: w czytaniu spadek z miejsca 9 w roku 2000 na 37 w roku 2012, w matematyce z 14 miejsca w roku 2003 na 38 w roku 2012, a w naukach przyrodniczych z 16 w roku 2006 na miejsce 38 w roku 2012. Cały ranking można przejrzeć [tutaj](http://en.wikipedia.org/wiki/PISA_2012_Tests) ([http://en.wikipedia.org/wiki/PISA\\_2012\\_Tests](http://en.wikipedia.org/wiki/PISA_2012_Tests)).

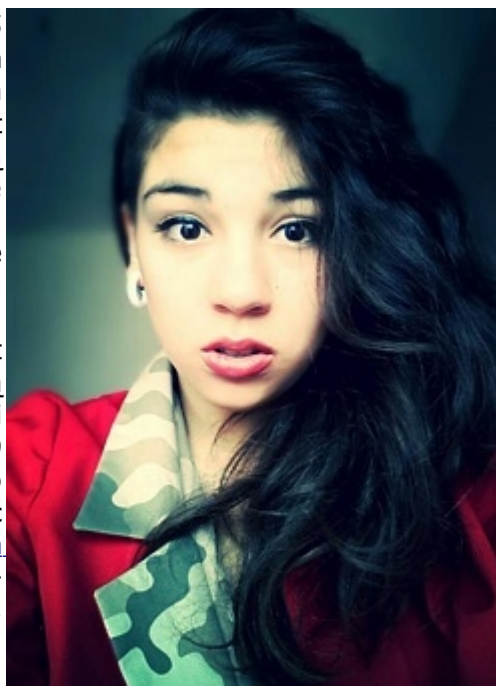
Nie dziwi przeto, że dziś Szwedzi odwiedzają polskie szkoły, by zrozumieć jak do tego doszło, że Szwecja z góry spadła na dół, a Polska z dołu wspięła się na górę.

Powody do radości z wyników są umiarkowane. Problemem pozostaje bowiem to, że ci najlepsi uczniowie i tak w przyszłości w dużej mierze zasilą gospodarkę Szwecji, Wielkiej Brytanii, Niemiec. Gazeta Wyborcza w tych dniach po raz kolejny promuje emigrację („Jestem realistką, więc wyjeżdżam”)...

Należy zadać pytanie, co się w tym czasie zmieniło w polskim systemie szkolnictwa, że polscy uczniowie z dołu listy wybili się na górę, że stali się liderami w UE? Sytuacja nauczycieli raczej się nie poprawiła. Jeśli chodzi o sam system budzi on więcej krytyk niż uznania. Na ile więc ten skok można przypisać polskim szkołom, a na ile samym uczniom, zmianie ich mentalności i motywacji? Niechęci bycia w ogonie Europy.

Szwedzkie odwiedziny tylko potwierdzają taką hipotezę. Wśród wywodów dyrektorki poznańskiego gimnazjum dominuje narzekanie. Nauczyciele to miernoty, które wybierają ten zawód ze względu na to, że do żadnego innego nie mogą się załapać. Reszta to „maniacy”, którzy kochają edukację bez względu na niski status społeczny nauczyciela. Generalnie dyrektorka nie może zrozumieć, jak to możliwe, że polscy uczniowie wspięli się tak wysoko: „Jesteśmy nadal nieco zaszokowani”.

Tekst kończy scenka rodzajowa z Gimnazjum nr 15 w Poznaniu: po lekcji fizyki, rozpoczyna się lekcja religii. Na korytarzu zostaje niezainteresowana katechizacją Dżahajda Abdelmoula, uczennica o algierskich korzeniach. Ale nie jest źle. Dżahajda ma bowiem do swej dyspozycji "wygodną kanapę z IKEI". Wkrótce do Dżahajdy dołączają dwie inne uczennice i dziennikarz doznaje szoku kulturowego: dziewczyny na "wygodnej kanapie z IKEI" rozmawiają nie o tym, co będą robić w weekend, lecz o polu magnetycznym Ziemi i energii elektrycznej. Grunt to dobry pijar! Dyrekcja powinna podziękować niereligijnym uczennicom, że zamiast się wyżalić szwedzkiemu dziennikarzowi o tym, że muszą ślęczyć na korytarzu — czekając na zakończenie nauki o Boży, stanęły na wysokości zadania, pokazując, że 9 miejsce polskich uczniów w naukach przyrodniczych nie było przypadkiem. A Dżahajdzie powinni nawet w niepamięć puścić to, że na Facebooku zapisała się do grupy [Beka z nauczycieli](http://www.facebook.com/pages/Beka-z-nauczycieli/1439757546244591?ref=profile) (<http://www.facebook.com/pages/Beka-z-nauczycieli/1439757546244591?ref=profile>). Tym bardziej, że do grupy tej należy 35 tys. polskich uczniów.



Przypisy:

[ 1 ] Jan Lewenhagen, [Polens skolor klättrade från botten till toppen](#), 9 grudnia 2013.

**Mariusz Agnosiewicz**

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#).



[Anatomia kolaboracji](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#) (2011), trylogii *Kryminalne dzieje papieżstwa*: [Tom I](#) (2011), [Tom II](#) (2012). Koordynator ceremonii humanistycznych.  
[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 10-12-2013)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9489) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9489>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)